

PANDEMIA COVID-19, CZYLI WSPÓŁCZESNE WYZWANIE, Z JAKIM ZMIERZYŁ SIĘ SPORT.

Praca autorstwa:
Weronika Dubowska
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu — Wydział Prawa i Administracji

Współczesność. Co tak naprawdę możemy rozumieć pod tym pojęciem? Czy współczesnością nazwiemy, to co zdarzyło się dzisiaj? A może jednak wydarzenie, które miało miejsce trzydzieści siedem lat temu? Czy to też będzie współczesność?

Z historycznego punktu widzenia, słowo to, rozumiane jest jako okres w dziejach świata, zapoczątkowany wraz z wybuchem I wojny światowej, czyli w roku 1914, i trwający aż do dnia dzisiejszego. Zwracając zatem uwagę na temat artykułu, pandemia COVID-19¹ to nasza współczesność, która pod względem wielu aspektów, zmieniła ludzkość.

Cofnijmy się kilka lat wstecz, do roku 2020, a dokładnie do początku tego roku, gdy świat po prostu się *zatrzymał*. Oficjalnie, za początek COVID-19 uznaje się końcówkę roku 2019, jednakże dopiero w marcu, kilka miesięcy później, Światowa Organizacja Zdrowia² nazwała sprawę po imieniu, używając określenia pandemia. Ciężki, pełen obawy i niepokoju okres, nastąpił dla ludzkości. To wtedy dotychczasowy porządek oraz panujące zasady, zostały zaburzone. A ludzie zostali wystawieni na próbę. Na wielu płaszczyznach, trzeba było zacząć podejmować konkretne działania. W końcu świat miał do czynienia z zagrożeniem dla okazu ludzkiego. Zaczęto wprowadzać obostrzenia, kierowane do wszystkich. Poprzez medyków, polityków, funkcjonariuszy publicznych do studentów, uczniów a nawet sportowców. Każdy musiał dostosować się do nowo wprowadzających się zasad, które nie zawsze uważane były za odpowiednie. Jednak służyły one jednemu. Ochronie.

Życie musiało iść dale. Dlatego warto poświęcić uwagę, na wglębienie się w temat, przedstawiony w tytule artykułu, o tym jak z pandemią radził sobie świat sportu.

Piłka nożna. Dyscyplina sportu, nazywana sportem świata, w końcu zasięg geograficzny obejmuje całą kulę ziemską. Ronaldinho, Messi, Maradona, Ronaldo, Modrić, Lewandowski, to tylko nazwiska i zarazem skrawek tego, dlaczego ten rodzaj aktywności, cieszy się takim zainteresowaniem. Rok 2020, i to co miało się wtedy wydarzyć w świecie piłki nożnej, zaplanowano na kilka lat przed. Brano pod uwagę wiele czynników, które mogą zakłócić odbycie rozgrywek, jednak nikt nie zakładał ogólnoświatowej pandemii. To ona sparaliżowała działalność sportową na jakiś czas. Gdy tylko dostrzeżono jak wielkie jest to zagrożenie, zaczęto działać. W czerwcu, wspomnianego powyżej roku, miały odbyć się Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej³

¹ COVID-19 — choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS-CoV-2

² Światowa Organizacja Zdrowia WHO — organizacja wyspecjalizowana Organizacji Narodów Zjednoczonych z siedzibą w Genewie, odpowiedzialna za zdrowie publiczne.

³ Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej — 16. edycja mistrzostw Europy w piłce nożnej mężczyzn. Turniej rozpoczął się 11 czerwca i trwał do 11 lipca 2021 w 11 miastach-gospodarzach i w 10 państwach.

mężczyzn. No właśnie, miały. W związku z zagrożeniem życia i stanem epidemiologicznym, UEFA⁴ zdecydowała, że najbezpieczniejszym rozwiązaniem będzie przy przeniesieniu imprezy na następny rok. Za ich śladem, przesunięto również Letnie Igrzyska Olimpijskie⁵. Nie tylko mecze reprezentacji uległy przeniesieniu. W zdecydowanej większości, problemy związane z pandemią, dostrzec można było na ligowych boiskach. Pierwsze zarażenia wśród piłkarzy, sztabów szkoleniowych, trenerów, a nawet kibiców. W końcu w dużych skupiskach, łatwo dochodziło do rozprzestrzenienia choroby. Przez kilka miesięcy, po zawieszeniu przez UEFA na jakiś czas wszelkiego rodzaju rozgrywek, zaczęto opracować plan, jak przywrócić poprzedni ład. W końcu takie nagłe zatrzymanie, spowodowało ogromne straty finansowe, a nawet problemy prawne, wywołane kontraktami sportowymi czy transferami. Nastąpił chaos. Wobec tego przyjęto masę różnych regulowań, finansowych, sportowych, a nawet takich, które spowodowały pustki na trybunach. Gdyby przeprowadzić wywiad z piłkarzem, który w tamtym czasie grał w meczu, bez obecności kibiców, można byłoby dostrzec, jakie negatywne skutki wywarło to również na nich. Nie chodzi wyłącznie o zakaz zrzeszania się i uczestniczenia w rozgrywkach, dopingując klub, ale również o odczucia sportowców. Ciężko było się im przyzwyczaić, szczególnie gdy grali na stadionach liczącym z ponad 20 000 tysiącami miejsc, sięgając nawet 100 000. Nie da się wejść dobrze w mecz, żyjąc ze świadomością, że jeszcze jakiś czas temu kilka tysięcy ludzi wykrzykiwało twoje imię, drużynę. Nagle najgłośniejsza staje się cisza. A to tylko pogarsza zdrowie psychiczne. Tęsknotę z kibicami, w pewien sposób, rozwiązała znana na całym świecie liga koszykarska NBA⁶. Początkowo, również w tym przypadku przesunięty został sezon 2019/2020, gdy tylko doszło do pierwszych zakażeń wśród zawodników i trenerów. Gdy jednak sezon wznowiono i odczuto brak kibiców, zaczęto działać i w tej sprawie. Liga NBA wspólnie z Microsoft Corporation⁷ opracowali sposób pojawienia się kibiców podczas rozgrywek, w formie wirtualnej. Dopingujący drużynę mieli możliwość zalogowania się na stronie internetowej, która umożliwiła im branie udziału w meczu, z domu. Wystarczyło tylko dobre połączenie z internetem oraz kamera. Tylko tyle, i aż tyle, zważając na tak ciężki czas dla każdego człowieka.

⁴ UEFA — międzynarodowa organizacja pozarządowa, zrzeszająca związki piłki nożnej z Europy i z Azji, założona 15 czerwca 1954 w Bazylei, w Szwajcarii.

⁵ Letnie Igrzyska Olimpijskie — multidyscyplinarne zawody sportowe, które odbyły się w stolicy Japonii – Tokio w 2021 roku.

⁶ NBA — amerykańsko-kanadyjska liga koszykarska, o charakterze profesjonalnym.

⁷ Microsoft Corporation — amerykańskie przedsiębiorstwo informatyczne.

Piłka nożna i koszykówka to tylko skrawek wszystkich dyscyplin na świeci i skrawek tego, z czym musiał mierzyć się sport w czasie pandemii COVID-19. Można byłoby wymienić ich dziesiątki. Przytoczyć wprowadzone nowe zasady, obostrzenia, zastrzeżenia. To, że w piłce siatkowej zakazano kontaktu z przeciwną drużyną. Przez co zawodnicy nie dziękowali sobie za mecz tak jak zwykle pod siatką, a robili to z dwóch różnych końców boiska. Czy to, że każdy zawodnik, z jakiegokolwiek dyscypliny sportowej, przed udziałem w meczu, konkursie, wydarzeniu, musiał podać się obowiązkowemu testowi na wykrycie choroby. Tak jak zostało wyżej wspomiane, to tylko procent.

Warto również na koniec zaznaczyć, że nie tylko branża sportowców i organizatorów wydarzeń sportowych ucierpiała w czasie ogólnoświatowej pandemii, ale również sama aktywność fizyczna ludzi. Według statystyk, w czasie pandemii, człowiek mniej czasu poświęcał ruchowi, co tylko spowodowało kolejny problem współczesności.